Colloquia
Blog Teatru Węgajty

Erdmute Sobaszek – Karawan c.d.

Opublikowano Sierpień 2011, autor: blogger

20. – 21.08.
Pierwsza próba spektaklu, rozpakowujemy maski, parawan. Jesteśmy w Nowicy, próbujemy w szkole. Mirek Ładoś rozwiesił dla nas wielką mapę Europy, i teraz wreszcie widać wyraźnie jak na dłoni: podróżujemy na południe dokładnie wzdłuż równika (nie licząc bocznego skrętu do Pecs)Nowica: miejsce – księga. Idylla górska z dramatem w tle. Projekcją marzeń i niełatwym miejscem do życia. Ile razy tam już byłam – nigdy nie było tak, że w domu Nowica 9 byli sami tylko gospodarzy. Zawsze jeszcze goście, mniej lub bardziej tymczasowi współmieszkańcy. Ktoś, kto – z różnych powodów – postanowił tu żyć przez pewien czas. Z powodu zmęczenia czymś, z potrzeby przemyślenia czegoś, z tęsknoty za światem Innym. Przez okres czasu dłuższy lub krótszy, przez czas jaki – widać – jemu potrzebny. I nam potrzebny był mały kawałek tego nowickiego czasu. Został nam udostępniony razem z miejscem do spania i miejscem do prób. Szkołą, która przez wiele lat była najmniejszą szkołą w Polsce i która od tego roku już szkołą nie będzie. Wszystko tu ma swoją historię, historię długoletniego, niełatwego „układania się" pomiędzy ludźmi. Szkoła, dom Mirka i dom „Muzykantów", który kiedyś był domem wiejskiego bębnisty, Janka Szymczyka. (Mało kto tutaj był „od początku", nawet Jan Szymczyk, który sprowadził się tu z Ropicy już po akcji Wisła.) Nic więc dziwnego, że pozyskanie klucza zajmuje czas. Próba odbywa się i przedpołudniem i popołudniu. Opracowujemy nowe wersje językowe spektaklu, układamy sceny na nowo. Do grupy dołącza Zosia Bartoszewicz, jesteśmy teraz już w komplecie. Przenosimy się na dół do „Muzykantów". I do sceny. Dom Szymczyka jest położony nad zakolem rzeki. Kiedy w latach osiemdziesiątych uczyliśmy się od pana Janka pierwszych utworów, słychać było za oknem granie wody na kamieniach rzeki. Nadaliśmy naszej małej, tymczasowej orkiestrze nawet nazwę „Szum Strumyka". Kiedy po latach wprowadzili się tu ludzie z „Zabrzańskiej Orkiestry Rokowej", muzyka musiała zagłuszyć strumyk na jakiś czas. Zaczęły się letnie festiwale, nad rzeczką siadywała publiczność a kapele grywały w otwartej sieni łemkowskiej chyży z grubych bali. W lecie muzykowanie trwa co noc, gatunki się mieszają: rok, jazz, muzyka elektroniczna. Dopiero trzy lata temu powstała osobna, zadaszona scena. Scena? Rzecz niepodobna do niczego, co łączy się z potocznym wyobrażeniem konstrukcji tego rodzaju: dzieło sztuki z białego płótna i gałęzi, skrzyżowanie kosza, namiotu i poszycia pradawnych wozów cygańskich. Przestrzeń Osobna, rozświetlona w nocy niczym wielki, chiński lampion. W nim – instrumenty, wszelkie sprzęty muzyczne, mikrofony, perkusja. Skorzystaliśmy z tego dobrodziejstwa wykonując razem z Mirkiem i Mateuszem kilka frejlachsów i tańców. Na dole pod sceną odbył się krótki, „Ostry kurs tańca". Przeniesienie naszej muzyki, wyrosłej na brzmieniu akustycznym, w technologię estrady było pociągające ale nie było oczywiste. Dopiero wokalizy Zosi z akompaniamentem rokowej gitary basowej i perkusji współgrały w pełni z możliwościami technicznymi miksera. Tworzenie na gorąco. Dobry początek, świetna atmosfera w Nowicy. Nie było powodu, żeby nie urządzić następnego dnia otwartej próby teatralnej na łące przez domem Szymczyka. Maski z „Wody 2030" w promieniach zachodzącego słońca, publiczność malowniczo rozmieszczona na trawie, na ławkach i na dachu domu. Pokaz przechodził w mini-warsztat: improwizacje dzieci z użyciem naszych masek! Niektóre role nie do zapomnienia: Mieszko jako rozbójnik z nożem, 5-letnia Nawojka jako mała czarownica o zwierzęcej twarzy. Najmniejsza, Hania, nie wytrzymuje, boi się masek. Historia Hani i jej mamy, żyjących na co dzień w ośrodku dla kobiet w Częstochowie – to jeszcze jedna z historii ludzi, którym Nowica daje swoją przestrzeń i czas. Kończymy wieczór tym razem wcześnie – następnego dnia czeka nas wczesna podróż.

Erdmute Sobaszek

Ten wpis został opublikowany w kategorii Teksty. Dodaj zakładkę do bezpośredniego odnośnika.

Colloquia
Dumnie wspierane przez WordPressa.